

Kino Noir – Natalia Lesz

Bo miałam nawyk
Oczekiwania
Codziennie kończył się
Mój świat
I cały czas
Bardziej na nie niż tak
Każdy krok był jak kino
Noir
Odpuszczam to
To lek na całe zło
Leczy jak nic nie leczy
Biorę go
Ten luźny lot
Czuję że służy mi
Czy zimno czy to ogień
Tak ma być
Płynę z tym
Gdy przychodzi myśl
Nie chcę już
Co by było gdyby
Płynę jak
Bym żyła drugi raz
I już tylko
Cukier mieszam z gorzkim
Biorę to
Choć miałam klucz
Nie otwierałam bramy
Przed tym co mi nieznane
To był strach
A jeśli dziś
Nowe znów da mi szansę
To wejdę w to odważnie
Już czas
Odpuszczam to
To lek na całe zło
Leczy jak nic nie leczy

Biorę go
Ten luźny lot
Czuję że służy mi
Czy zimno czy to ogień
Tak ma być
Płynę z tym
Płynę jak
Płynę z tym
Gdy przychodzi myśl
Nie chcę już
Co by było gdyby
Płynę jak
Bym żyła drugi raz
I już tylko
Cukier mieszam z gorzkim
Biorę to



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych